

Wielki protest w Czechach przeciwko wspieraniu Ukrainy

5 września 2022

W czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej wszystkie informacje jej dotyczące mogą zawierać treści korzystne dla którejś ze stron konfliktu, których nie da się obiektywnie zweryfikować z powodu masowego produkowania propagandowych i fałszywych informacji wojennych przez obie strony konfliktu.

W Pradze 70-100 tys. osób przyszło na wiec pod hasłem „Republika Czeska na 1 miejscu”. Domagały się od władz zajęcia neutralnego stanowiska w sprawie konfliktu na Ukrainie. Uczestnicy wzywali rząd do dymisji, a władze do zapewnienia krajowi taniego gazu.



Wezwanie do rezygnacji gabinetu Fiali było najczęściej powtarzającym się hasłem demonstrantów. Podczas protestu występowali politycy ugrupowań prawicowych oraz Komunistycznej Partii Czech i Moraw. Niektórych mówców można było kojarzyć z protestów antycovidowych.

Prócz czeskich flag, zobaczyć można było transparenty z hasłami przeciwko Unii Europejskiej, NATO, „Zielonemu łaadowi” oraz wspieraniu Ukrainy. Nawoływano do zdjęcia ukraińskiej flagi, jaka powiewa nad gmachem Muzeum Narodowego. Krytykowano politykę premiera Fiali oraz uległość wobec Unii Europejskiej. Wyrażono chęć, by Czechy kupowały gaz i ropę od Rosji.

Praska policja podała, że protest przebiegł pokojowo i nie doszło do żadnego incydentu.

Według premiera Petra Fiali protest został zwołany przez siły prorosyjskie.

Krytyka działań premiera czeskiego rządu sięga ostatnio apogeum. Były premier Czech Andrej Babiš nazwał koalicyjny rząd Petra Fiali narodową katastrofą. Na początku czwartkowego posiedzenia, wezwany przez opozycję do wyrażenia wotum nieufności do rządu, Babiš ostrzegł przed groźbą załamania się energetyki i niepokojami społecznymi.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: PCh24, Twitter, RMX News

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)